

***Zwykły żołnierski los. Jeńcy wojenni na Pomorzu Zachodnim (1939–1945)***, pod red. Jolanty Aniszewskiej, Renaty Kobylarz i Piotra Stanka. Wydawnictwo: Centralne Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu, Opole 2011, 259 s. + il.

Na rynku wydawniczym ukazała się książka pt. *Zwykły żołnierski los. Jeńcy wojenni na Pomorzu Zachodnim (1939–1945)*. Obejmuje ona problematykę, dotyczącą zbiorowych i indywidualnych losów jeńców wojennych, znajdujących się w obozach jenieckich i obozach pracy, zlokalizowanych na obszarze II Okręgu Wojskowego Wehrmachtu (dalej: OW): Pomorzu Zachodnim (Pommern), Meklemburgii (Mecklenburg), a także części Pomorza (Grenzmark Posen-Westpreussen). W ponad 20 stalagach i podlegających im oddziałach roboczych oraz oflagach, przetrzymywani byli jeńcy – w liczbie około 190 tys. – z dziesięciu armii koalicji antyhitlerowskiej: polskiej, brytyjskiej, francuskiej, belgijskiej, holenderskiej, radzieckiej, jugosłowiańskiej, amerykańskiej, kanadyjskiej i włoskiej (od 1943 r.). W dwóch największych obozach, zlokalizowanych na tym obszarze – Oflagu II C Woldenberg przebywało blisko 7 tys., a w Oflagu IID Gross Born od 2,5 do 5 tys. polskich oficerów. W stalagach II OW (II A Neubrandenburg, II B Hammerstein, II C Greifswald, II D Stargard, przetrzymywanych było około 13 tys. polskich jeńców – żołnierzy szeregowych.

Tytuł publikacji *Zwykły żołnierski los* sugeruje, że żołnierzy przetrzymywanych w tych obozach łączyła wspólnota losu, wynikająca z izolacji jeńców, wyłączenia ich z walki na frontach toczącej się wojny. Jednakże sytuacja internowanych w obozach była niejednakowa, z powodu różnic w ich traktowaniu ze względów narodowościowych i rasowych. Represjonowani byli zwłaszcza jeńcy radzieccy i polscy, a jeńcy żydowskiego pochodzenia poddani zostali masowej zagładzie. W tym kontekście tytułowe sformułowanie nabiera innego znaczenia. Uwidacznia łamanie przez Wehrmacht prawa o ochronie jeńców

do równego ich traktowania, wykorzystywania w pracy (szeregowych i podoficerów) na rzecz niemieckiej gospodarki III Rzeszy, bardzo często na potrzeby prowadzonej wojny.

Publikacja została przygotowana przez Centralne Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu, Gminę Borne Sulino i Muzeum w Stargardzie. Wydanie jej należy uznać za jak najbardziej trafne i uzasadnione, bowiem zawarte w niej materiały są niezwykle ważne, ciekawe, a podjęta tematyka, mimo upływu kilkudziesięciu lat od zakończenia II wojny światowej, jest stale aktualna, i wciąż mało znana w polskiej historiografii. Jest zbiorem materiałów podobnych pod względem treści – dotyczą one bowiem zbiorowych i indywidualnych losów jeńców wojennych w obozach jenieckich i komandach pracy na Pomorzu Zachodnim – ale zróżnicowanych pod względem formy. Znajdują się w nim artykuły naukowe, wspomnienia oraz materiały źródłowe. Różnią się także objętością, liczą od kilkudziesięciu do kilku stron. Ich autorami są zarówno historycy z dużym dorobkiem i doświadczeniem badawczym, jak i pracownicy muzealni z cenzusem naukowym, oraz synowie jeńców wojennych, a także pasjonaci, zajmujący się jeniectwem, obozami i cmentarzami jenieckimi.

Ze względu na to, że obozy II OW znajdowały się głównie na obecnym obszarze Polski, a przebywający w nich żołnierze byli Polakami i jeńcami innych narodowości, w większości pozbawionymi statusu jenieckiego, wykorzystywanymi jako robotnicy, kwestia ich niewoli i pracy przymusowej w gospodarce niemieckiej w czasie wojny, jest problemem badawczym, wymagającym szczegółowego przeanalizowania. Jak zaznaczają we wstępie zbioru jego redaktorzy, publikacja nie wyczerpuje problematyki, ma jedynie wskazać jej złożoność – rozbudowaną strukturę niemieckiego systemu jenieckiego, jego przeobrażenia, różnorodność i zmienność losów jeńców wojennych w niewoli, uwarunkowanych czynnikami politycznymi i ekonomicznymi w warunkach toczącej się wojny.

W zbiorze znajdują się artykuły naukowe i wspomnienia, uzupełnione materiałami źródłowymi, m.in. danymi statystycznymi, dotyczącymi liczby jeńców, znajdujących się w obozach II OW oraz materiały archiwalne – listy jenieckie i inne dokumenty (np. zeznania komendanta Stalagu II D Stargard). Drukowane w zbiorze teksty, wzbogacone są obszernym materiałem ilustracyjnym, na który składają się liczne fotografie i ryciny. Są bardzo cennym źródłem ikonograficznym i urozmaicają treść zamieszczonych w zbiorze opracowań, przez co stają się ciekawsze i bardziej komunikatywne w odbiorze przez czytelników. Wskazać należy na walory przede wszystkim tych artykułów, które oparte są na nowych, nieznanych dotychczas źródłach i dokumentach. Ich wartość jest bezsporna, gdyż dla badaczy naukowych i interesujących się problematyką jeniecką, dostępność materiałów archiwalnych (także

tych znajdujących się w prywatnych archiwach) nie była w przeszłości łatwa. Choć w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. powstało wiele prac naukowych, dotyczących losów jeńców wojennych na Pomorzu Zachodnim, opracowanych przez historyków skupionych w oddziałach (koszalińskim, szczecińskim i zielonogórskim) działającej wówczas Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, to tak naprawdę dopiero w ostatnich kilkunastu latach pojawiło się wiele nowych prac, związanych z losami żołnierzy w czasie II wojny światowej. Stało się to dzięki szerszej dostępności do zasobów archiwalnych oraz zwiększonemu zainteresowaniu problematyką jeniecką nie tylko historyków, ale także badaczy społeczności lokalnych oraz pracowników muzeów-miejsc pamięci i muzeów regionalnych. Uwidoczniło się to również pojawieniem się na łamach prasy i w portalach internetowych wielu nowych materiałów, związanych z funkcjonowaniem obozów jenieckich i obozów pracy na Pomorzu Zachodnim.

Zainteresowanie historią regionu, wspierane przez lokalne władze samorządowe doprowadziło także do upamiętnienia miejsc (gdzie w latach wojny przebywali jeńcy), m.in. w Dobiegniewie, Bornem Sulinowie, Choszczynie i Czarne. Zaowocowało także zorganizowaniem w Bornem Sulinowie w 2010 r. międzynarodowej konferencji zatytułowanej „Jeńcy wojenni na Pomorzu Zachodnim (1939–1945)” oraz odbyciem przez historyków i muzealników podróży historyczno-wojskowych do miejsc, gdzie znajdowały się jenieckie obozy.

Wszystkie materiały w recenzowanej książce zostały ułożone w porządku problemowym i chronologicznym, od najbardziej ogólnych po szczegółowe. Niezwykle cenny jest obszerny tekst autorstwa Stanisława Senfta, który zawiera wiele danych statystycznych, dotyczących liczebności jeńców w obozach w II OW, opracowany na podstawie materiałów, zaczerpniętych z archiwum Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża w Genewie. Artykuł Renaty Kobylarz i Piotra Stanka określa stan badań na temat największego obozu jenieckiego na tym obszarze, stalagu Hammerstein (Czarne), przez który przeszło w latach wojny 1939–1945 ok. 240 tys. jeńców wojennych. Wstrząsający w swej wymowie jest artykuł Jolanty Aniszewskiej o jeńcach wojennych w zakładzie leczniczym w Obrawalde, w którym spośród zmarłych około 10 tys. pacjentów, wielu poddanych zostało eutanazji. Inne artykuły dotyczyły: aktywności sportowej jeńców jako formy oporu wobec władz obozowych – autorstwa Doriane Gomet, pobytu powstańców warszawskich – spółki autorskiej Małgorzaty Klasickiej i Violetty Rezler-Wasielewskiej i jeńców kanadyjskich w obozach II OW – Piotra Tarnawskiego.

Jednostkowe losy jeńców w obozach, zlokalizowanych na Pomorzu Zachodnim, przedstawione zostały w tekstach: Andrzeja Jaracza o działalności konspiracyjnej płk. Witolda Dzierżykrajca-Morawskiego – organizatora komórki ruchu oporu o kryptonimie „Odra” na Pomorzu Zachodnim, Norberta Maczu-

lisa o por. Edmundzie Mroczkiewiczu – lekarzu obozowym w Hammerstein i Andrzeja Szutowicza o asp. Januszu Szaybo – konspiratorze w tym stalagu, oraz artykuł Tomasza Skowronka o współpracy w obozowej konspiracji w oflagu Gross Born polskiego oficera Maksymiliana Kreutzingera i Ernesta Heima – niemieckiego strażnika obozowego. Andrzej Kola przedstawił w obszernym artykule wyniki badań archeologicznych na cmentarzach obozów jeńческих Wehrmachtu w rejonie Gross Born. Z kolei zamieszczony w zbiorze i opracowany przez Przemysława Jagiełę pamiętnik Zdzisława Zagłoby-Zyglera jest doskonałą ilustracją życia kulturalno-oświatowego w Oflagu II C Woldenberg. Losy Mikołaja Matejuka – jeńca obozów oficerskich: Colditz, Prenzlau, Neubrandenburg, Gross Born, Lubeka – zaprezentował w zbiorze jego syn Wiesław. Wszystkie teksty opatrzone zostały obszernymi przypisami, zarówno bibliograficznymi, jak i objaśniającymi, a także – o czym już wspomniano – bogatym materiałem ilustracyjnym.

Recenzowana publikacja jest niezwykle starannie opracowana zarówno pod względem merytorycznym, jak i edytorskim. Posiada ciekawą szatę graficzną. Okładka przedstawia postać jeńca – żołnierza w mundurze, na tle fragmentów ocenzonego listów wysyłanych z obozów do rodzin i najbliższych. Każdy artykuł naukowy zawiera tak bardzo potrzebne w tego rodzaju publikacji obcojęzyczne streszczenie – w języku angielskim, francuskim i niemieckim. Szkoda, że wydawcy nie zamieścili krótkich informacji o autorach poszczególnych tekstów – jakie instytucje i ośrodki naukowe reprezentują.

Z zadowoleniem należy przyjąć fakt, że problematyka ta doczekała się częściowego opracowania i opublikowania. Należy żywić nadzieję, że znajdzie należne jej miejsce w polskiej historiografii. Wszystkie materiały dokumentacyjno-wspomnieniowe zamieszczone w tym zbiorze, są wartościowe pod względem poznawczym, potrzebne w edukacji historycznej i wypełniają lukę w badaniach nad jeniectwem czasów II wojny światowej.

**Danuta Kisielewicz**